



# GŁOS KUTNOWSKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 5 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 183 (1109)

## Wbrew uchwale ONZ

### Bernadotte usiłuje zlikwidować państwo Izrael i przekształcić Palestynę w kondominium anglo-amerykańskie Propozycja utworzenia „Unii Palestyńsko-Transjordańskiej”

NOWY JORK (PAP). — W Lake Success podano oficjalnie do wiadomości, że rozjemca ONZ w Palestynie Bernadotte przedłożył w dniu 28 czerwca delegatom żydowskim i arabskim nową propozycję, które zmierzają do przekształcenia miesięcznego rozejmu, kończącego się 9 lipca w trwały pokój. Bernadotte proponuje utworzenie federalnej unii państw żydowskiego i arabskiego z tym, że unia ma się rozciągać na tereny Palestyny i Transjordanii.

W myśl nowego planu pustynia Negev ma być włączona do państwa arabskiego, podobnie jak i Jerozolima, podczas gdy zachodnia Galilea ma przypaść Żydom. Haifa przewidyje się jako wolny port, zaś Lydda jako wolne lotnisko.

Bernadotte proponuje, ażeby granice obu państw omówiono najspierśb przy jego współdzieleniu, następnie zaś ustalono definitywnie przez komisję graniczną. Unia będzie stała na straży wspólnych interesów gospodarczych oraz ma utrzymywać wspólne instytucje, m. in. urzędy celne i akcyzowe, a wreszcie będzie uzgadniała politykę zagraniczną i wspólne środki obrony. Te wszystkie funkcje mają być sprawowane za pośrednictwem centralnej rady unii.

W sprawie imigracji Bernadotte proponuje, ażeby — w obrębie granic każdego z państw — należała ona tylko do kompetencji danego państwa. Jednakże po dwóch latach od chwili utworzenia unii każdy z jej członków będzie upoważniony do zażądania od centralnej rady unii uczynienia przeglądu polityki imigracyjnej drugiego członka. Jeśli rada nie uczyni tego będzie można przekazać sprawę radzie gospodarczo-społecznej ONZ, celem powzięcia wiążącej decyzji.

Ponadto propozycja Bernadotta wzywa do pełnej obrony praw religijnych i mniejszości wierz przez członków z gwarancją ONZ wobec pieczęcia świątyni i siedzib religijnych oraz udzielenie mieszkańcom Palestyny, którzy na skutek konfliktu opuścili swe stałe miejsca zamieszkania, prawa powrotu bez żadnych ograniczeń z równoczesnym pełnym odzyskaniem własności.

Hr. Bernadotte skierował propozycję na ręce Trygve Lie z prośbą o przekazanie ich Radzie Bezpieczeństwa. W odrębnym liście do generalnego sekretarza ONZ, Bernadotte pisze m. in.: „pomimo obecnego konfliktu istnieje w Palestynie wspólna możliwość do przyjęcia platformy do dyskusji. Jest nią uznanie przez obie strony konieczności stworzenia pokoju”.

### Umowa handlowa

#### radziecko-holenderska

MOSKWA (PAP). — W Moskwie podpisano umowę handlową pomiędzy Związkiem Radzieckim i Holandią. Umowa ustala wymianę towarową pomiędzy obu państwami na okres 12 miesięcy. Komunikat podkreśla, że rokowania przebiegały w przyjaznej atmosferze i dowiodły życzenia obu stron rozwoju stosunków gospodarczych.

### Węgry zawarły umowę z radziecką strefą Niemiec

BERLIN (PAP). — Podpisano tu umowę handlową pomiędzy niemiecką Komisją Gospodarczą w radzieckiej strefie okupacyjnej a rządem węgierskim. Umowa przewiduje wymianę towarową w wysokości 6 milionów dolarów.

## Złoto skradzione przez Hitlera wędruje do Banku Anglii

BERLIN (PAP). — Amerykański zarząd wojenny w Niemczech podał do wiadomości, że

wych stosunków pomiędzy Arabami i Żydami w Palestynie oraz zasady zjednoczenia gospodarczego. Dzięki tej wspólnej platformie opracowano propozycję jako podstawę do dyskusji”.

Bernadotte zapowiada, że w razie odrzucenia jego projektu „złoży szybko sprawozdanie” Radzie Bezpieczeństwa, dając tym samym do zrozumienia, że zaniecha dalszego prowadzenia mediacji w obecnym sporze.

## Nadużycia wyborcze w Finlandii

### Prawica fińska-falszowała według recepty de Gasperiego

MOSKWA (PAP). Agencja Tass podaje z Helsinek, że według informacji tamtejszych dzienników „Vapaa Sana” i „Tuokansan Sanomat” stwierdzono szereg wypadków nadużyć wyborczych. Nadużycia te miały na celu sztuczne zwiększenie ilości głosów partii prawicowych.

mat” stwierdzono szereg wypadków nadużyć wyborczych. Nadużycia te miały na celu sztuczne zwiększenie ilości głosów partii prawicowych.

## Burzliwe obrady socjalistów francuskich Doły partyjne grożą przywódcom rozłamem

PARYŻ (PAP). — Na zamkniętych posiedzeniach narodowego kongresu francuskiej partii socjalistycznej wystąpiło wielokrotnie z ostrą krytyką obecnej polityki kierownictwa partyjnego.

Ożywoła dyskusja wywiązała się wokół sprawozdania frakcji parlamentarnej partii socjalistycznej i jej stosunku do kierownictwa partyjnego. Delegat dolnej Loary — Staub — oświadczył, że jego federacja wypowiada się przeciwko sprawozdaniu ponieważ frakcja par-

lamentarna nie wypełniła postanowień powziętych na kongresie w Lyonie.

Delegat Rivet omówił politykę francuską w Indochinach, stwierdzając, że Francja winna była prowadzić rokowania z Ho-Szi-Minhem. Co się tyczy kredytów wojennych, to — zdaniem mówcy — partia socjalistyczna nie powinna się zgodzić na jakiegokolwiek ustępstwa związane z wydatkami na finansowanie wojny w Indochinach.

Dowodem poważnej różnicy zdań na kongre-

ty Churchilla



Na konferencji starszych pań i panów w Hadze (obecni liczyli — ponad 60 lat każdy) Winston Churchill — mówiąc o Niemczech — rozplakał się.

## Faworyzowanie hitlerowców w Niemczech zachodnich

SZTOKHOLM (PAP). Amerykański zarządca Prowincji Wirtembergia—Badenia, Lafolette, oświadczył w przemówieniu radiowym, że b. hitlerowcy i osoby znane z sympatii dla na rodowego socjalizmu zajmują kluczowe pozycje w krajowych rządach zachodnich Niemiec.

56 proc. obecnych urzędników Prowincji Wirtembergia—Badenia należało swego czasu do NSDAP, 70—80 proc sędziów i prokuratorów w tym kraju znanych jest również ze swej prohitlerowskiej działalności w przeszłości.

## Katastrofa lotnicza w Anglii

### Dwa samoloty zderzyły się w powietrzu — kilkudziesięciu pasażerów spłonęło

LONDYN (PAP). — W niedzielę nastąpiła w Anglii olbrzymia katastrofa lotnicza w wyniku zderzenia się pasażerskiego samolotu skandynawskich linii lotniczych z brytyjskim samolotem transportowym RAF. Samoloty zderzyły się w powietrzu i spadły koło lotniska Northolt. Oba samoloty spłonęły deszczownie.

Spośród kilkudziesięciu pasażerów uratował się tylko jeden. Z samolotu skandynawskiego wydobyto do tychczas 15 zwęglonych ofiar. Na pokładzie maszyny brytyjskiej znajdowało się 33 pasażerów, zaś samolot lecący z Kopenhagi miał 25 pasażerów. Wśród ofiar znajduje się wysoki komisarz brytyjski w Malajach Gent.

## Bezwartościowe marki Clay'a

### Sięją zamieszanie w zachodnich sektorach Berlina

BERLIN (PAP). — Prasa berlińska komunikuje, że koszty wydrukowania nowych pieniędzy przez władze anglosaskie będą poniesione przez samych Niemców. Ludność niemiecka będzie musiała zapłacić łącznie około 100 milionów marek, tj. sumę, którą pochłonęło wypuszczenie na rynek nowej waluty obiegowej, nazwanej popularnie „Markami Clay'a”. Dzienniki zwracają również uwagę, że po przeprowadzeniu odrębnej reformy walutowej w zachodnich sektorach Berlina, ludność pracująca tam nie otrzymała jeszcze ani razu wy-

nagrodzenia. W takiej sytuacji mieszkańcy tych sektorów nie są w stanie wykupywać przydzielonych kartkowych. Ponadto pomimo znacznego obniżenia ilości waluty obiegowej opłaty za mieszkania i środki transportowe nie zostały zmniejszone.

## Zerwanie rokowań w Indonezji

### Holendrzy przygotowują nową inwazję

HAGA (PAP). — Holenderski minister spraw wewnętrznych Viltman oświadczył, że na skutek „pogorszenia się sytuacji” w Indonezji armia holenderska „będzie zmuszona wznowić działania wojenne”.

Komentując tę wypowiedź, dzienniki holenderskie piszą, że wspomniane działania wojenne mogą rozpocząć się już po 7 lipca, kiedy będą znane wyniki wyborów do drugiej iz-

## Rozwój linii komunikacyjnych w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). — W ubiegłych dwóch miesiącach uruchomiono w Związku Radzieckim ponad 20 nowych pasażerskich linii lotniczych. Moskwa posiada codzienne połączenie powietrzne ze wszystkimi stolicami republik oraz z większymi ośrodkami przemysłowymi w kraju. Wprowadzono również regularną komunikację pomiędzy miejscowościami wypoczynkowymi południa a miastami przemysłowymi Uralu, Sybiru i Azji środkowej.

## Fiasko konferencji

### do spraw... pszenicy

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek rozpoczęła się tu konferencja międzynarodowej rady do spraw pszenicy. Przewiduje się, że na skutek negatywnego stanowiska w tej sprawie szeregu państw nie dojdzie do zawarcia międzynarodowego porozumienia. Dotychczas zaledwie 13 państw z ogólnej liczby 36, które uczestniczyły w pierwszej fazie obrad w marcu br. udzieliło formalnej zgody na podjęcie porozumienia. Natomiast zarówno Argentyna, jak i Stany Zjednoczone, będące najpoważniejszymi eksporterami pszenicy odmówiły podpisania międzynarodowego układu.

by parlamentu.

Dziennik „De Waarheid” donosi, że radca poselstwa amerykańskiego w Hadze — Bonnal — wyjechał nieoczekiwanie do Waszyngtonu. Powrócił jego władze się z zerwaniem rokowań w Indonezji i przybierającym na sile pogłaskami podjęcia przez Holandję dalszej akcji wojennej przeciwko republice indonezyjskiej.



Bariera finansowa — na przekór

Berliński kocioł na zachodnim ogniu  
Dzieje chaosu anglosaskiej reformy walutowej  
(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

BERLIN, w lipcu.

Program berliński pod koniec czerwca był stanowczo przedawany „atrakcjami”. Chaos babiloński, jak określili sytuację jeden z berlińskich działaczy politycznych, powstał już w dniu 18-tym czerwca, kiedy to mocarstwa zachodnie, spełniając potajemne zalecenia londyńskie, postanowiły odgrażać Niemcy zachodnie murem odrębnej reformy walutowej.

Ludność oczekiwała wprowadzić już od tygodni tego kroku, a jednak liczone się wciąż jeszcze z tym, że gubernatorzy stref zachodnich w ostatniej chwili zawrócą z niebezpiecznej drogi i zastosują zamiast polityki awanturnej — politykę porozumienia ze swoim partnerem wschodnim.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w sytuacji, która się wytworzyła przez wprowadzenie marki zachodniej, władze radzieckie nie mogły z założonymi rękami czekać, aż potop zdewaluowanych marek z prowincji zachodnich zaleje odbudowywany z trudem pokojowy przemysł w strefie radzieckiej, zagrażając przede wszystkim egzystencji ludzi pracy.

Reforma zachodnio-niemiecka wykazała już w pierwszych dniach po jej ogłoszeniu, że zamiast zapowiedzianego przez anglosaskich ekspertów finansowych uzdrowienia gospodarki, nastąpi w niej chaos, przez zerwanie (z konieczności) łączności handlowej z obszarem wschodnim, jak również i z Berlinem.

Władze radzieckie zamierzały początkowo, drogą znacznego zaostrożenia kontroli granicznej, zapobiec grożącej Berlinowi i strefie radzieckiej inflacji, gdy jednak środki okazały się nie wystarczające i gdy zaledwie w ciągu kilku dni zatrzymano na granicy 90 milionów szmuglowanych z Bizonią marek, stało się konieczne, ze względów gospodarczych przeprowadzenie reformy walutowej na obszarze Niemiec wschodnich, oraz w samym Berlinie, który nie mógł, jak wyspa, trwać nadal samotnie wśród otchłani różnych marek.

Reforma walutowa zarządzona w strefie radzieckiej musiała zatem objąć i cały obszar Berlina, co zostało z zadowoleniem przyjęte przez ludność.

Ale nie długo trwała radość Berlińczyków; komendanci sektorów zachodnich, kontynuując dzieło rozbiicia Niemiec, postanowili i w samym Berlinie stworzyć najeżoną kolcami naj...

Amerykańska tandeta  
zalewa zachodnie Niemcy

BERLIN (PAP.). Jak donoszą z Frankfurtu, w zachodnich Niemczech toczy się walka pomiędzy amerykańskim koncernem samochodowym „General Motors” a niemieckimi firmami automobilowymi. Ceny za samochody amerykańskie utrzymuje się sztucznie na niższym poziomie od cen za najtańsze samochody niemieckie.

Pracujący w niemieckim przemyśle samochodowym robotnicy są coraz bardziej zaniepokojeni faktem, że przemysł ten jest uzależniony w większości od zagranicznych kapitałów, wśród których amerykańskie odgrywają dominującą rolę.

rozmaitych trudności — barierę finansową. Na przekór interesom ludności pracowniczej i na przekór głosom rozsądku została na teren trzech zachodnich dzielnic Berlina wprowadzona marka zachodnia, tzw. D. Mark z nadrukowaną literą „B”.

Od tej chwili Berlin stał się podobny do wielkiego mrowiska, w które nagle i brutalnie zatknęto kij. Mieszkańcy nie mogli nadążyć za potokiem zarządzeń walutowych, które zaczęły się sypać z rogu zachodniej obfitości. Zasady finansowe i gospodarcze były dyktowane przez dni kilka nie przez komendantów miasta, ale przez „czarny rynek” berliński, który w różnorodności obiegających Berlin walut potrafił znaleźć dla siebie źródło łatwego zarobku.

Wytworzyła się sytuacja wręcz paradoksalna, jakiej zapewne nieogladano jeszcze nigdzie przedtem. Marka wschodnia, oficjalnie wprowadzona i uznana rozpostarła swoje panowanie na cały obszar Berlina, gdyż mimo po czątkowego oporu, komendanci sektorów zachodnich musieli ją uznać za legalny środek płatniczy. Marka zachodnia, która spowodowała cały ten walutowy bałagan, rozpoczynała się w śródmieściu na granicy sektorów zachodnich z sektorem radzieckim, a kończyła już przy rogatkach miejskich. Obok tych dwóch różnych walut przyjmowano dawne marki, których wartość w sektorach zachodnich zmniejszono dziesięciokrotnie, oraz dawny bilon, którego wartość w sektorze radzieckim, ze względu na uboższą ludność, chwilowo pozostawiono bez zmiany.

W te pełne finansowej niepewności i spekulacyjnego ryzyka dni, berlińczycy wędrowali masowo z zachodu na wschód miasta, by tam wymienić na osobę po 70 marek, potem zaś niektórzy bardziej przemyślni wracali do dzielnic zachodnich, gdzie mogli jeszcze otrzymać po 40 zachodnich marek na swój dowód.

Wprowadzenie marki wschodniej miało zapew-

nić prawo pierwszeństwa, gdyż musiano ją przyjmować na terenie całego miasta, ale rozpoczęło wkrótce w dzielnicach anglosaskich osobliwą agitację wśród tłumu, aby podważyć zaufanie do tych banknotów tylko dlatego, że zostały one wprowadzone przez władze radzieckie.

Agitatorzy nie służyli wyłącznie celom spekulacji. Z walki walutowej uczyniono hecę polityczną.

Dla podniesienia „groźnej” sytuacji, Amerykanie wyposzczili na ulice swego sektora liczne auta pancerne, a swoją policję wojskową wyposażyli w ciężkie karabiny maszynowe.

Zakołopotany berlińczyk, zdany w dzielnicach zachodnich na łup „czarnego rynku” (gdzie w sklepach nic nie można było dostać), spoglądał z trwogą na ciągnące przez ulice pancerniki, na amerykańskich żołnierzy w bojowych hełmach, na lufy karabinów maszynowych i za podstępem spekulanta oddawał mu tylko — co wymienione 10 wschodnich marek za jedną zachodnią.

Sytuacja zmieniła się jednak krąco po przejściu przez plac Poczdamski lub Bramę Brandenburską do sektora radzieckiego miasta, gdzie nie było wprowadzić widać parady wojenno-militarnej, ale za to sklepy były otwarte, a obieg nowego pieniądza — marki wschodniej najzupełniej normalny.

Ten sam berlińczyk przekonałby się rychło, jak kłopski zrobił interes, gdyż na placu Aleksandra (gdzie również gromadzi się czarna giełda) kurs marki zachodniej stał o wiele niższy od tej, którą przed chwilą lekkożyśniej oddał.

Nie wiem, kto lepiej potrafiłby otworzyć przebieg berlińskiego chaosu walutowego: ekonomista, czy satyryk; sądzę, że zarówno tak jeden, jak i drugi znaleźliby tu dość materiału do wnikliwej obserwacji.

Leopold Marschak

Lelio Basso ostrzega socialistów włoskich „prawego skrzydła” przed machinacjami

RZYM (PAP.). — Dotychczasowy sekretarz Włoskiej Partii Socjalistycznej — Lelio Basso, który ustępuje ze swego stanowiska, opublikował artykuł połączony w dzienniku „Avanti”. Basso podkreślił fakt, że na kongresie partyjnym w Genui zdołano oprzeć się niesłychanie silnym pręsiom i odprzeć ofensywę prawego skrzydła socjalistycznego. Kongres zatwierdził przeważającą większością decyzję zachowania jedności partyjnej.

Basso zwraca jednakże uwagę, że prawe skrzydło partyjne przerosło się z luźnej grupy w zorganizowaną frakcję, która po doznanej w Genui porażce — przygotowuje się ponownie do sięgnięcia po władzę. Dlatego też — przestrzega Basso — socjaliści włoscy, wierni dotychczasowej polityce partii, powinni zachować czujność celem zapewnienia utrzymania i wzmocnienia zjednoczonych sił demokracji.

Gospodarka planowa w Rumunii  
Powołanie rządowej komisji odbudowy gospodarczej kraju

BUKARESZT (PAP.). — Przy rumuńskiej radzie ministrów powołano do życia rządową komisję planowania, której zadaniem będzie informowanie rządu o stanie gospodarki narodowej i jego potrzebach. Komisja ma wypracować ogólny plan gospodarczy, zgodnie z dyrektywami oraz polityczno-ekonomicznymi celami określonymi przez rząd.

Z chwilą powstania tej komisji zakończono działalność wyższej rady gospodarczej oraz komisji odbudowy ekonomicznej i stabilizacji finansowej. Cała prasa rumuńska zwraca zgodną uwagę na olbrzymie znaczenie powołania nowej komisji dla odbudowy gospodarczej kraju.



Do Zareczanska przybył nowy komendant. Był to nowy oberlejtenant Schultz. Gdy zapoznał się z atmosferą panującą w mieście, zrozumiał, że partyzanci mają stałe oparcie w miejscowej ludności. Postanowił „wykorzystać” zło w zarodku. Już w pierwszych dniach urzędowania nowego komendanta na rozkaz jego rozstrzelano setki niewinnych ofiar. Tym niemniej, nie zmniejszono to niebezpieczeństwa ze strony partyzantów. Wtedy Schultz postanowił działać radykalniej. Ale obrał do tego zupełnie inne metody. Zamierzał oślnić „liberalność” swoich poczynań. Zresztą otrzymał z góry polecenie „opracować” odcinek kulturalny.

Na terenie miasta zjawili się mali ludzie czek o niespokojnych ruchach. Był to godny następcą zdradcy Pietrowa, którego Niemcom udało się wyszukać wśród zbiegłych z więzień kryminalistów. Nazywał się Greczuchin. Ludność Zareczanska pamiętała jedną ze sprawek tego Greczuchina, polegającą na okradzeniu miejscowej spółdzielni. Dostał się wtedy do więzienia i zniknął na dłuższy czas z horyzontu.

Komendant Schultz bez namysłu mianował owego Greczuchina na stanowiska burmistrza miasta. Był to właśnie człowiek, na którego mocno liczył w sprawie „krzewienia”

czuchin wlot zrozumiał komendanta. Nazajutrz do zarządu miejskiego sprowadzono pod eskortą kilku miejscowych młodych ludzi, o których było wiadomo, iż kiedyś grali na balajkach i gitarach. W liczbie tych nieszczęśliwych „krzewieli” kultury znalazła się również Szura Iwanowa. Energiczny Greczuchin zmusił wszystkich sprowadzonych by podpisali zobowiązanie, pod strachem wywiezienia do Niemiec, że będą grywali w orkiestrze oraz kółku amatorskim.

Na zebranie organizacyjnej orkiestry przybył sam komendant. Obejrzał uważnie przestraszone dziewczęta i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym z naciskiem podkreślił zamilowanie narodu niemieckiego do muzyki.

— Nasze dowództwo — rzekł uśmiechając się — chce zbliżyć wasz dziki naród do źródła prawdziwej kultury. Członkowie orkiestry oraz kółka dramatyczne będą cieszyć się osobistym moim uznaniem. Pragnę, abyście zrozumieli wyższość naszej kultury. Będziecie wszyscy otrzymywać po 25 gr chleba więcej. Niemcy niczego nie pożądują dla podniesienia waszego poziomu kulturalnego.

Po zakończeniu uroczystego przemówienia przystąpiono natychmiast do próby. A po trzech tygodniach orkiestra w pełnym składzie została wezwana do komendanta. Na rozkaz Schultz wykonano jakiś marsz, którego Schukz wysłuchał z wielkim zadowoleniem, a burmistrz Greczuchin nawet zmruczył w zachwycie oczy wyrażając w ten sposób swoje uwielbienie dla muzyki. Pan komendant nawet raczył odbijać takt obcasami swoich olbrzymich butów. Na zakończenie Schultz poprosił, aby orkiestra nauczyła się jego ulubionej piosenki: „Za tabliczkę czekolady pocałować ciebie jestem rada”. Owe wokalne arcydzieło komendant raczył sam

Solidarność Albanii  
z rezolucją Biura Informacyjnego

MOSKWA (Obsl. wł.). — „Prawda” donosi z Tirany, że Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej opublikował komunikat, zawierający pełną aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego w sprawie sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Centralny Komitet Albańskiej Partii Komunistycznej — czytamy w komunikacie — surowo potępia postępowanie kierowników Komunistycznej Partii Jugosławii, którzy zdradzili zasady marksizmu-leninizmu i obóz socjalistyczny oraz rozpoczęli otwartą walkę z wielkim krajem socjalizmu, z partią Lenina — Stalina i z obozem antyimperialistycznym.

Kierownicy Komunistycznej Partii Jugosławii zdradzili świętą sprawę bohaterskiego i bratniego narodu jugosłowiańskiego i pchnęli Jugosławie na drogę, wiodącą do katastrofy. Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zawsze znajdował się w stanie konfliktu z kierownictwem Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, które usiłowało narzucić Albanii swoje własne metody i swoją zdradziecką trockistowską politykę.

Komitet Centralny Albańskiej Partii Komunistycznej zarzuca kierownictwu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej dążenie do przekształcenia Albanii w kolonię. Komunikat stwierdza, że naród albański pozostanie wierny sojuszu, wiążącemu go z Jugosławią, lecz nie z jego obcym antyludowym i antymarksistowskim kierownictwem.

Komunikat w końcu podkreśla, że Komunistyczna Partia Albanii będzie nadal współpracowała z demokratycznym i antyimperialistycznym obozem, na którego czele kroczy Związek Radziecki.

SOFIA. — We wszystkich miastach Bułgarii odbywały się plenarne posiedzenia komitetów i lokalnych organizacji bułgarskiej robotniczej partii komunistów. Na posiedzeniach tych powzięto uchwały, aprobujące w całej pełni rezolucję Biura Informacyjnego.

BUKARESZT. — W całej Rumunii odbywały się zebrania lokalnych organizacji rumuńskiej partii robotniczej. Na zebraniach tych podejmuje się uchwały, zawierające całkowitą aprobatę rezolucji Biura Informacyjnego. Aktywiści i członkowie Rumuńskiej Partii Robotniczej witają z wdzięcznością inicjatywę Centralnego Komitetu Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej ZSRR w demaskowaniu zdradzieckiej polityki kierowników Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

KOPENHAGA. — Organ duńskiej partii komunistycznej „Landog Folk” podkreśla, że krytyka i samokrytyka jest niezbędną bronią w walce o postęp. Błędów nie należy ukrywać, pogorszyłyby to bowiem tylko sprawę. Robotnicy całego świata, walczący o socjalizm rozumieją rezolucję Biura Informacyjnego. W głosach entuzjastów prasy burżuazyjnej znajdują oni potwierdzenie słuszności krytyki Biura Informacyjnego. Rezolucja Biura Informacyjnego świadczy o tym, że kierownictwo siły socjalizmu nie dadzą się zaskoczyć.

Sily te są dostatecznie wielkie, by otwarcie demaskować błędy tych, którzy opuszczają drogę, wiodącą do socjalizmu.

zanicie dość przyjemnym, lecz nieco ochrypłym barytonem. Podniósł słowa piosenki na rozkaz komendanta od razu przełknął na rosyjski burmistrz Greczuchin. Kierownik orkiestry, stary i na w pół ślepy 75-letni ułiczny „harmonista” zareczanski, ściągnięty przez Greczuchina z domu noclegowego, uroczyście przyrzekł, że za tydzień piosenka zostanie wykonana przez orkiestrę w obecności komendanta.

Z organizacją kółka dramatycznego poszło nieco gorzej. Wprowadzić nielicznych aktorów sprowadzono pod eskortą do energicznego burmistrza, ale wśród tych przestraszonych amatorów sztuki scenicznej nie można było odnaleźć żadnego, kto by mógł pokierować próbami i wystawiać sztuki. Greczuchin był w wielkim kłopotcie, z którego wybrał go stary harmonista.

— Przed wojną — powiedział burmistrzowi starszerek — kierownikiem kółka dramatycznego był jeden stary agronom. Nazywał się Szarapow...

— A gdzie go można teraz odnaleźć? — przerwał mu Greczuchin, który obdarzał starego harmonistę wielkim zaufaniem. Podobno, niegdyś ten na w pół ślepy starszerek był jednym ze znanych na południu Rosji „kasiarzem”. Ta właśnie okoliczność wzbudzała szczególną sympatię w panu burmistrzu.

Harmonista zamyślił się chwilę, a po tym wycedził przez zęby:

— Posadzili go przed samym wybuchem wojny, a może już wtedy, kiedy wojna się rozpoczęła. Nie pamiętam dobrze, jak tam z nim było — widocznie pamięć zawodziła starego, gdyż dodał zaraz: — zdaje się, że ten Szarapow zdefraudował coś czy też po prostu ukradł... A sympazyczny był człowieczek i dobrze sztuki wystawiał — westchnął stary harmonista.



## Kronika m. Kutna



## KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 5 lipca 1948 r.  
Dziś: Antoniego

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pow. Kom. M. O. — 22  
Miejski Posterunek M. O. — 33  
Starostwo Powiatowe — 31  
Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108  
Urząd Zdrowia — 91  
Komunalna Kasa Oszczędności — 43  
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89  
Szpital Powiatowy — 20  
Ubezpieczalnia Społeczna — 34  
Apteka „Pod Orłem” — 106  
Apteka Sukc. H. Walenta — 52  
Pogotowie Sanitarne PCK — 90  
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102  
Zarząd Miasta Kutna — 30  
Straż Pożarna — 41  
Urząd Repatriacyjny — 86  
Pow. Zakład Elektryczny — 32

## Junacy wracają ze Szczecina

Junacy „Służby Polsce”, którzy wyjechali z powiatu Kutnowskiego w końcu kwietnia do Szczecina, wracają do Kutna w środę 7 lipca br. o godz. 7-ej rano.

Jak nas informuje Powiatowy Komendant SP. por. Andrzejczyk, wszyscy chłopcy czują się doskonale, przybyło im na wadze i bardzo sobie chwala dwumiesięczny pobyt nad morzem.

Dumni są ze swojego wkładu w dzieło odbudowy portu w Szczecinie.

Powracający junacy ze stacji w Kutnie udadzą się zwartym szykiem przed budynek Zarządu Miejskiego, gdzie zostaną powitani o godz. 8-ej przez przedstawicieli władz samorządowych i organizacji społecznych.

Pierwszy turnus 123 junaków obejmował młodzież, rekrutującą się przeważnie ze wsi.

Drugi turnus, liczący 88 junaków z hufców szkolnych, wyjedzie w czwartek 8 lipca br. o godz. 12-ej do Modlina. (B.)

## Akademia Spółdzielcza

W sobotę 3 lipca br. o godz. 19 w związku z Międzynarodowym Świętem Spółdzielczości odbyła się w Kutnie w sali Domu Katolickiego Akademia, którą zorganizowali spółdzielcy naszego miasta. Przemówienie na temat znaczenia ruchu spółdzielczego i prac Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłop-

skiej, wygłosił prezes Powiatowej Rady Narodowej, ob. Płażewski.

W części artystycznej wystąpiły lokalne zespoły artystyczne, które muzyką, śpiewem i recytacjami zakończyły tę uroczystość. Podobne akademie odbyły się w sobotę we wszystkich gminach powiatu Kutnowskiego. (B.)

## Kurs przetworstwa owocowego

Referat Kobięcy przy Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej w Kutnie wysłał dwie delegatki na kurs przetworczo-owocowy organizowany przez Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej w Łodzi.

Po ukończeniu wojewódzkiego kursu przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich urządzają podobne kursy we wszystkich gminach powiatu kutnowskiego. (B)

## Wypadek na moście kolejowym

Na moście kolejowym w Skutach pod Kutnem wpadł pod przejeżdżający pociąg Marczak Stanisław, lat 36, rolnik ze wsi Kresin. Przyczyną śmiertelnego

wypadku była nieostrożność Marczaka, który siedł torem kolejowym i nie zauważył nadjeżdżającego pociągu. (B.)

## Film naukowy w świetlicy Zw. Zaw.

We wtorek dnia 6 lipca br. o godz. 19-ej w Świetlicy Powiatowej Rady Zw. Zawodowych wyświetlany będzie film naukowy. Wstęp dla wszystkich bezpłatny. (B.)

## Wieści z kraju

ZABAWKI DLA DZIECI ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Państwowe Nieruchomości Ziemskie okręgu szczecińskiego zakupiły ostatnio za 10.000 zł. zabawek. Są one przeznaczone dla 17 przedszkoli, prowadzonych w majątkach państwowych. Przed szkoła te wyposażone zostały również w talerze, kubki, ręczniki, wiadra itp.

AMERYKA RÓWNIEŻ IMPORTUJE Z POLSKI

Amerykański statek „Mormameir” zabrał z Gdyni do Nowego Jorku drobnicę, składającą się z pierza pościelowego, tkanin impregnowanych oraz zabawek. Ładunek zakupiony został przez prywatnych odbiorców amerykańskich, którzy nawiązali kontakty z przemysłem polskim podczas tegorocznych Targów Poznańskich.

## PRZETARG

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z odp. udz. w Krośniewicach

ogłasza przetarg na ogród owocowy w resztówce Jankowice, gm. Krośniewice na rok 1948.

Przetarg odbędzie się w dn 10. lipca 1948 roku o godzinie 14-ej w biurze Spółdzielni przy ul. Kłodawskiej Nr. 34. Przed przystąpieniem do przetargu należy złożyć wadium w wysokości 15.000 złotych. 144-K

## Wieś czeka na lekarzy!

Stan lecznictwa na wsi polskiej musi ulec poprawie

Stan leczenia na wsi — pozostawia jeszcze dużo do życzenia. Głównym i zasadniczym powodem tego jest brak odpowiedniej liczby lekarzy, którzy poświęciłiby się niesieniu pomocy — dla ludności. Rzadko naogół się zdarza, aby chłop się leczyl. Lekarza z zasady wzywa się już do umierającego, kiedy rzeczywiście nie choremu nie może pomóc. Do szpitala odwozi się też chorych już w beznadziejnym stanie, a do niemowląt lekarza zwykle się nie wzywa.

Dzieje się tak w głównej mierze dlatego, że wezwanie lekarza na wsi pociąga za sobą olbrzymie koszty. Często wizyta lekarska kosztuje kilkanaście tysięcy złotych. Rodziny chorego i sam chory zwlekają więc z wezwaniem lekarza do chwili, gdy pomoc ta jest już spóźniona.

Stan zdrowotności na wsi może ulec poprawie tylko przez rozwój społecznego lecznictwa. Więcej przychodni wiejskich, więcej ośrodków zdrowia, gdzie za niewielką opłatą, a nawet bezpłatnie chory może znaleźć pomoc i opiekę, tak jak to jest już w większych miastach.

Zakładanie ośrodków zdrowia czy to państwowych, czy też spółdzielczych natrafia na najważniejszą przeszkodę: na brak lekarzy, którzy chcieliby poświęcić się praktyce w małych miasteczkach i wsiach.

Słowa te nie są atakiem na lekarzy, wśród których jest wielu pracujących dla społeczeństwa z pełnym poświęceniem i samozaparciem. Smutnym faktem jest jednak to, że nie można znaleźć lekarzy do pracy w społecznych ośrodkach, że lekarze trzymają się większych miast, gdzie znajdują zamożniejszych klientów.

Związek lekarzy powziął w swoim czasie uchwałę, że każdy lekarz poświęci 5 godzin dziennie na pracę społeczną. Wielu lekarzy poświęca cały swój czas pracy społecznej i wogóle nie ma prywatnej praktyki, ale wielu lekarzy znów od pracy w ośrodkach społecznych wykręca się pod dziesiątkiem pretekstów.

W naszym województwie smutnym przykładem jest Rawa Mazowiecka,

gdzie na 12 lekarzy tylko dwóch pracuje społecznie, a dziesięciu pracuje dla prywatnej klienteli.

Niestety, nie ma dotychczas odpowiedniej ustawy o przymusie pracy społecznej dla lekarzy i o przymusowym osiedlaniu lekarzy na prowincji. Wskutek tego mamy takie wypadki, że w wielu miastach są ośrodki zdrowia, są mieszkania i odpowiednie warunki dla lekarzy, ale nikt z lekarzy nie chce się tam osiedlać. W wielu miastach jest 11 lekarzy, w kutnowskim na 100 tys. mieszk. jest dwa razy tyle — bo 23 lekarzy.

Osobną sprawą jest również niewłaściwa polityka niektórych szpitali. Przykładem tutaj może być Piotrków, gdzie na 125 łóżek na oddziale chirurgicznym — 40 łóżek przeznaczono na wydział wewnętrzny. Często się tam zdarza, że łóżka na chirurgii stoją wolne, a chorzy przyjeżdżający z odleg-

łych wsi nie mogą dostać miejsca na przepełnionym wydziale wewnętrznym. Dodać należy, że są w Piotrkowie projekty dalszej rozbudowy oddziału chirurgicznego, a oddział wewnętrzny i dziecięcy są zapomniane. W koneckim jest podobnie — bo na 60 łóżek w chirurgicznym — jest 10 w oddziale wewnętrznym.

Wszystkie te sprawy omawiane były na ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Dyskusję na ten temat rozpoczął pierwszy sekretarz WKPPR, tow. Minor.

Mamy nadzieję, że zagadnienie właściwego osiedlania lekarzy jak i zagadnienie obowiązku pracy społecznej oraz właściwej polityki szpitalnictwa znajdą niebawem właściwe rozwiązanie w postanowieniach odpowiednich czynników — tym nie mniej sprawą tą winny się bardziej sumiennie zająć organizacje zawodowe lekarzy.

K. I. Zaleski.

## Kosy, nawozy sztuczne i węgiel

w gminnych Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej

W związku ze zbliżającymi się zniżkami Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kutnie, przez

prowadza na szeroką skalę zakrojoną

## Budujemy Wspólny Dom

Młodzież szkolna bierze udział w akcji zbiórkowej

Jak donoszą pełnomocnicy zbiórki na Fundusz Budowy Wspólnego Domu akcja deklaracyjna została już w wielu województwach zakończona, wykazując wielki entuzjazm mas pracujących dla dzieła zjednoczenia klasy robotniczej. Daje się zauważyć wysoki procent deklarujących w skali ogólnokrajowej i w poszczególnych województwach na terenie organizacji PPR.

Stan ten nie powinien jednak przesłaniać faktu, że wiele powiatów w niektórych województwach opóźnia się w składaniu deklaracji. Obok powiatów, które zakończyły już akcję deklaracyjną i rozpoczęły wpłaty zadeklarowanych sum są powiaty, gdzie przebiega ona bardzo wolno.

W województwie łódzkim np., gdzie 80 procent członków PPR złożyło deklaracje na budowę Wspólnego Domu, powiaty Łódź i Wieluń objęły ją dopiero 53 procent swoich członków (dane z 15.6. br.).

Dzieci w szkole powszechnej we wsi Pauczyna, pow. Giliwie wysunęły przez swój uczniowski komitet szkolny inicjatywę wprowadzenia zbiórki pomiędzy uczniami na budowę Centralnego Domu zjednoczonej partii klasy robotniczej. Dzieci zebrały z drobnych składek tysięcy złotych, przekazując z tej sumy po 500 zł do miejscowych komitetów PPR i PPS. Równocześnie uczniowski komitet w Pauczynie wezwał sąsiednią szkołę powszechną w Ligocie Toszeckiej do współzawodnictwa w akcji zbiórki.

Dzieci ze szkoły powszechnej w Ligocie Toszeckiej przyjęły wezwanie rówieśników z Pauczyna i zebrały na Wspólny Dom 1.100 zł, przekazując tę sumę po połowie do powiatowego komitetu PPS i PPR, wzywając równocześnie szkołę w Płużnicach do dalszej zbiórki.

Obie wymienione szkoły znajdują się na terenie Ziemi Odzyskanych, a uczniowie w 95 procentach pochodzą z rodzin autochtonów,

akcję zaopatrywania rolników w kosy. Uruchomiono specjalny samochód ciężarowy, który dowozi do najbardziej odległych zakątków powiatu wysokogatunkowe kosy produkcji krajowej, sprzedawane po bardzo przystępnych cenach.

Poza tym Związek Gminnych Spółdzielni otrzymał duże ilości nawozów sztucznych, w które mogą się już zaopatrywać rolnicy. Licząc się z tym, że na jesieni mogą powstać pewne trudności transportowe, Zarząd Spółdzielni postanowił w sezonie letnim zaopatrzyć wieś w węgiel, tym bardziej że obecnie jak wiadomo — istnieje możliwość dostarczenia węgla po cenie wolnorynkowej w nieograniczonych ilościach. Wobec tego rolnicy we własnym interesie powinni już teraz zamawiać w Gminnych Spółdzielniach węgiel, a nie zwlekać z tym do zimy. (B.)



### TEATRY

#### TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

#### TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

#### Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dzisiaj codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

#### „MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

#### TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dzisiaj i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do n. ocyta w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102. a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

#### TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj o godz. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera. Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

#### Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-99

Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy ogrodzie” z udziałem całego zespołu.

#### Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

### KINA

ADRIA — „Gubernanka”, godz. 18, 20, 30; w niedzielę 15.30.

BAJKA — „Mężczyźni; w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

BAŁTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18, 21; w niedzielę 13.30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — (Dla młodzieży) „Pięciu Zuchów”, godz. 16, 18, 30, 21, w niedzielę 13.30.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę 11, 12, 13.

MUZA — „Życie Emila Zola”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców”, godz. 16, 18, 30, 21, niedzielę 13.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Płomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedzielę 16.

ROBOTNIK — „Wyspa Skarbów”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20, 30, w niedzielę 15.30.

REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20, 30; w niedzielę 15.30.

STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; w niedzielę 14.30.

ŚWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18, 30, 20, 30; w niedzielę 16.30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16, 30, 18, 30, w niedzielę 14.30.

TECZA — „Kulisy Wielkiej Rewii” godz. 16, 18, 30, 21, w niedzielę 13.30.

WISLA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedzielę 15.

WŁOKNIARZ — „Gasnący Płomień”, godz. 15, 30, 18, 20, 30; w niedzielę 13.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17, 30, 20; w niedzielę 12.30.

ZACHĘTA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20, 30; w niedzielę 15.30.

### Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik, 12.25 Arle i pieśni kompozytorów słowiańskich w wyk. C. Kozaka - baryton, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 „Muzyka radziecka” — aud. w opr. dr Z. Liśsa, 14.30 (E) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (E) Mazurki — od Głębki do Szymanowskiego (płyty), 15.05 (E) Komunikaty, 15.10 Lekkie piosenki z płyt, 15.30 Bajki Brzechwy Tuwima, Zukowskiego, 15.45 Kwadrans muzyki lekkiej, 16.00 Dziennik, 16.30 RAOUL KOZALSKI — Sonata e-moll (na skrzypce i fortepiano), 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W lecie popołudnie” — audycja muzyczna, 17.45 Przegląd tygodnia, 18.00 Wystawa Ziem Odzyskanych, 18.05 Koncert poświęcony twórczości MOZARTA, 18.50 Poradnik językowy, 19.00 (E) „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 (E) Recital śpiewaczy Halny Szczególny, 19.30 „Emancypantki” — 9-ty odcinek powieści B. Prusa, 19.45 Rezerwa, 21.00 Dziennik, 22.00 „Od menueta do tanga”, 22.45 (E) Koncert życzeń, 22.58 (E) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Muzyka taneczna (płyty) 23.20 Program na jutro 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

D-030024



# Po raz pierwszy w historii wyścigu leader zwycięża na ostatnim etapie Łódzianin Pietraszewski, na drugim miejscu w ogólnej klasyfikacji

W niedzielę rozegrany został ostatni etap międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski na trasie Łódź — Warszawa.

Wystartowało 31 zawodników — na metę przybyło 29. Etap ten cechowało niezwykle wysokie tempo, które narzucił Wójcik i Pietraszewski. Obaj oni zainicjowali ucieczkę wkrótce po starcie i coraz bardziej oddalali się od pozostałych zawodników, którzy rozbiłi się na kilka grup.

Wójcik i Pietraszewski, prowadząc na zmianę, przejechali w pierwsze dwie godziny 75 km. Przeciętna szybkość, uzyskana na tym etapie wynosiła 41,2 km. godz. i jest rekordowa dla „Tour de Pologne”.

Na ulicach Warszawy Wójcik wyprzedził Pietraszewskiego i przejechał pierwszy metę na stadionie W. P. owacyjnie witany przez licznie zebranych widzów, którzy znieśli go z boiska na rękach. Pietraszewski, który tuż przed stadionem miał defekt łańcucha, przybył na metę prawie minucie później po zwycięży podczas, gdy następną grupą zawodników miała na metę prawie o 10 minut gorszy czas od Wójcika.

Należy podkreślić, że w historii „Tour de Pologne” zdarzyło się po raz pierwszy, żeby leader wyścigu wygrał ostatni etap. Zakończenie wyścigu oglądali z łoża honorowej m. in. gen. Rudolf, min. Rusteckij i dyr. GUKF inż. Kuchar.

Kolejność na metę była następująca: 1) Wójcik — 3:18:45, 2) Pietraszewski — 3:19:33, 3) Wyględa — 3:28:19, 4) Napierała — 3:28:19, 5) Wrzesiński — 3:28:19, 6) Widewall — 3:28:20, 7) Wawerka — 3:28:24, 8) Królikowski — 3:28:26, 9) Rzeźnicki — 3:28:36, 10) Łazarczyk — 3:38:44, 11) Madi — 3:34:44, 12) Rydmark — 3:34:45.

Klasyfikacja drużyn narodowych po etapie Warszawa — Łódź:

1) Polska I — 10:16:40, Polska II — 10:29:28, 3) — Czechosłowacja — 10:47:13, 4) Polska IV — 10:47:45.

Ostateczne wyniki międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski: Indywidualnie: 1) Wójcik — 58:36:24, 2)



WÓJCIK (Warszawa) PIETRASZEWSKI (Łódź) WRZESIŃSKI RZEŹNICKI (Warszawa).

Pietraszewski — 59:00:18, 3) Wrzesiński — 59:12:54, 4) Rzeźnicki — 59:30:45, 5) Wawerka (Czechosłowacja) — 59:33:15, 6) Widewall (Szwecja) 59:51:52, 7) Madi (Węgry) — 59:51:52 8) Rydmark (Szwecja) 60:00:17 9) Wyględa — 60:09:54, 10) Nowoczek — 60:17:00, 11) Napierała — 60:21:19.

Klasyfikacja drużyn narodowych: 1) Polska I — 176:50:01, 2) Polska 2 — 179:13:44, Polska 3 — 179:50:42, 4) Czechosłowacja — 182:37:52. Kolejność drużyn w konkurencji klubowej: 1) ZSK (Warszawa) — 118:41:21, 2) „Ruch” (Chorzów) — 120:04:4, 3) „Partyzant” (Łódź) — 120:44:36, 4) „Sarmata” (Warszawa) — 125:121:37:47, 5) „Gwardia” 1 (Warszawa) — 125:28:33, 6) „Gwardia” 2 (Warszawa) — 127:15:47.

### XX-lecie TUR-u

## Jubilaci zwyciężają ZZK 2:1 Bramki zdobyli: Kraszewski i Koczewski



Wczoraj w Łodzi odbyły się na stadionie Helenowa uroczystości jubileuszowe z okazji 20-lecia istnienia Robotniczego Klubu Sportowego TUR-u. Oficjalną część uroczystości rozpoczęło defiladą sekcji jubilatów oraz delegacji klubowych.

W części sportowej jubileuszu uzyskano następujące wyniki: TUR pokonał ŁKS w siatkówce męskiej systemem trójkowym 2:1 oraz drużyna piłki nożnej jubilatów z roku 1928 wygrała z seniorami Widzewa 3:2 (3:1). Bramki dla TUR-u zdobyli Sobczak, Koczewski i Joński. Wyróżnili się: bramkarz Kaczmarek w drużynie zwycięskiej i Krakowiak w zespole pokonanym.

Odbył się również mecz szczyptorniaka męskiego między kombinowanymi zespołami jubilatów, uzupełnionymi zawodnikami ŁKS-u.

W piłkarskim turnieju siódmkowym startowało 15 drużyn. W finale TUR (Łódź) pokonał ZZK (Łódź) 2:1 (1:0). Bramki dla TUR-u zdobył Kraszewski 2, dla kolejarzy Koczewski. Gra ładna.

## Wczoraj ŁKS popisał się Rymer wyjechał z Łodzi z bagażem 6 bramek

Wczoraj ŁKS na meczu z Rymerem miał b. dobry dzień. Grał zespołowo i zwycięstwo zapewnił sobie już do przerwy. Łódzianie złapali drugi oddech — oby poszło tak dalej.

Składy obu zespołów przedstawiały się następująco: RYMER: Chromiak, Madloch, Pytlak, Janik, Gajewski, Motyka, Franke, Ruda, Pierchała, Kurzeja, Dybala.

ŁKS: Szczerzyński, Włodarczyk, Łuc II, Łuc I, Karolek, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Kopera.

Sędzia Fiszler z Poznania — dobry. W 6 min. prowadzenie dla gości zdobył Kurzeja. W 9 min. Baranowi udaje się wyrównać. Gra staje się interesująca, zwłaszcza ciekawe są momenty pod bramką Rymera. W 12

min. po rzucie wolnym — główkuje Baran z pozycji lewego łącznika i strzela drugą bramkę dla swych barw. W ciągu kilku zaledwie minut — padły trzy gole. W 16 min. zbiera rzesiste oklaski Szczerzyński za brawurowo obroniony strzał.

W 22 min. pada trzecia bramka dla ŁKS-u: dośrodkowanie Hogendorfa chwytła na główkę Łącz, piłkę ma obrońca Rymera, od którego się odbija, a stojący obok Janeczek skierowuje ją do siatki gości. W tej fazie gry miejscowi grają dobrze, z silną wolą zwycięstwa. W 27 min. Franke pudluje pod bramką gospodarzy. W 34 min. po rzucie rożnym piłkę chwytł na głowę Łącz i strzela nieuchronnie czwarty punkt dla ŁKS-u. Bramkarz Rymera jest zupełnie przybity. Nie chwytł już tak pewnie jak poprzednio. Za to Szczerzyński zbiera nadal oklaski. Na trzy minuty przed przerwą zawodnik Rymera broni na polu karnym ręką. Zarządzonej jedenastki zamienia w piątą bramkę Baran.

Po zmianie stron gra toczy się na środku boiska. Tempo trochę osłabło. Rzut wolny broni w pozycji leżącej na aut Włodarczyk. Znaczną siłę lekką przewagą Rymera. W 16 min. Łącz podwyższa wynik do 6:1 dla ŁKS-u. Później gra staje się coraz mniej ciekawa. Zawodnikom obu zespołów nie udaje się zmienić wyniku. Więcej okazji miała drużyna gości, jednak nic jej nie wychodziło.

ŁKS w dniu wczorajszym był dobrze usposobiony, zwłaszcza linia ataku, która grała zespołowo. Najslabiej wypadł Kopera oraz Pietrzak. Obrońcy stanęli na wysokości zadania. Szczerzyński więcej niż poprawny. Bardzo pracowity był Łącz.

Rymer najlepsze punkty miał w pomocy oraz Dybale w napadzie. Atak gości w polu dorównywał przeciwnikowi, jednak za bardzo kombinował przeciwnikowi, jednak za bardzo kombinował przeciwnikowi. Poza tym napastnicy gości dobrze strzelali rzuty różne. Po „puszczeniu” pięciu bramek — Chromiaka zastąpił rezerwowi bramkarz. Rzuty wolne zawodnicy Rymera strzelali b. silnie, nawet zbyt silnie, bowiem przeważnie szły za bramkę ŁKS-u.

Widzów 8 tysięcy.

## Rekordów nie bije się codziennie

### Nowa próba Mc. Kenle'a nie powiodła się

NOWY JORK. (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Ameryki, rozgrywanych w Milwaukee, odbyły się finały poszczególnych konkurencji. W finałowym biegu na 400 m Herbert Mc Kenley, który pierwszego dnia uzyskał w przedbiegu wynik lepszy od rekordu świata 45,9 sek., zaatakował ponownie najlepszy wynik światowy, lecz próba ta nie powiodła się.

Konkurencje rozegrane w drugim dniu mistrzostw przyniosły następujące wyniki: Bieg 100 m.: 1) — 3) Ewell, Dillard i Bianze, — wszyscy po 10,6 sek.

Bieg 110 m. przez płotki: 1) — 3) Porter, Dillard, Duyter — wszyscy po 14,1 sek. Bieg 200 m.: 1) — 3) La Beach, Bourland, Ewell — wszyscy po 21 sek. Bieg 400 m.: 1) Mc Kenley — 46,3 sek., 2) Field, 3) Matson. Bieg 800 m.: 1) — 3) Barlen, Pearman, Perkins — wszyscy po 1:51,3 min. Bieg 1.500 m.: 1) Dodds — 3:52,1, 2) Sink, 3) Mack. Wszyscy ukończyli bieg w jednakowym czasie. Bieg 10.000 m.: 1) Otoolos — 32:29,7, 2) Wilt — 32:29,7, 3) Goffberg. Skok w dal: 1) Johnson — 7,73 m. Rzut młotem: 1) Bennet — 53,35 m., 2) Felten — 52,82 m.

## W Warszawie „Widzew” się potknął...

### Stołeczna Legia zwycięża łódzian 6:0

WARSZAWA (obsł. wł.) — Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrane zostało spotkanie piłkarskie o mistrzostwo „ligi” między stołeczną Legią a łódzką drużyną Widzew. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Legii w stosunku 6:0 (4:0). Drużyna Legii miała przez cały czas meczu zdecydowaną przewagę nad słabo grającym przeciwnikiem. Na wyróżnienie zasługuje linia pomocy z pracowitym Waska na czele. Drużyna Widzewa zawiodła. Atak grał chaotycznie i jedynie sporadycznymi wypadkami przedostawał się pod bramkę Legii. Formacje defensywne nie potrafiły skutecznie przeciwstawić się szybkiemu atakowi przeciwników.

### Liga, Liga!

Garbarnia — AKS 1:1 (0:1) Ruch — Wista 1:1 (0:1) Tarnovia — ZZK (Poznań) 2:2 (2:1)

### O WEJSCIE DO II LIGI

Bzura (W-wa) — Lechia (Gdańsk) 4:4 (3:1) Lublinka — Gwardia (Olsztyn) 4:1 (1:0) Pomorzanie — Legia (Krosno) 8:0 (5:0) Baldon — Szombierki 1:1 (1:1) P. T. C. — Wici 3:0 (2:0)

### Sport w Zw. Zawod.

### Piłkarze rozpoczęli eliminacje

W Łodzi został rozegrany mecz eliminacyjny do ogólnopolskich grzywk sportowych Zw. Zawodowców (które odbędą się w sierpniu w Warszawie) — pomiędzy reprezentacją Włókniarzy Oddziału 2 (Dziew. Pończoszniczy).

Wardzo zajętej i ciekawej grze mecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji łódzkiej w stosunku 3:1 (2:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kempe. Następnę spotkanie łódzianie rozegrają z reprezentacją Włókniarzy Zyrardowa.